

Protokół przesłuchania świadka

3  
44

Kielce, dnia... 31 stycznia ..... 1948... r.o. godz. 8<sup>30</sup>

Ja Koesteras Stanisław ..... z Referatu Śledczego przy Komisaria-  
cie M.O. w Kielcach działając na mocy:

Polecenia Prokuratora Sadu Okręgowego w Kielcach wydanego  
na podstawie art. 20. K.P.K. przep. wpraw.

z dnia 16. XII. 47r. ..... Nr. 18/47r. zachowując formalności wymienione  
w art. 135, 140, 288 i 259 K.P.K. w obecności protokolanta Poniewiński

Marianem ..... których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi  
podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem nizej  
wymienionego w charakterze świadka który uprzedzony o odpowiedzialności  
karnej za fałszywe zeznanie, oświadczył:

Nazywam się... Kwasniewski Józef  
Imiona rodziców... Władysław i Maria z Chodaków  
Wiek... 54 lat. ..... ur. w... Piotrkowicach pow. Busko  
Wyznanie... Rzym - Kat. ..... zawód... stelmach  
Miejsce zamieszkania... Kielce ul. Zagwajńska nr 23

W sprawie niniejszej jest mi wiadomo co następuje...

Obóz w fabryce Henryków w Kielcach przy ul. Młynarska  
nr 133 został utworzony przez Niemców w mieście  
sierpniu 1943 roku. Obóz ten został zlikwidowany w mie-  
ście w sierpniu 1944 przez Niemców. W obozie tym przebywali  
tylko sami Żydzi. Przedmiotowy stan załadowania statku po-  
wymienionym obozie był około 300- osób. Siości obóz ra-  
podać nie mogą w czasie istnienia obozu bo stale przy-  
wozili Żydów i wywozili. W czasie likwidacji obozu wzięto  
wzięto do Oświęcimia. Więźniowie pracowali w warsztatach  
stolarskich, sluzarskich, rymarzskich i stelmarskich i na planie  
fabryki. Więźniów odżywiano tak samo jak i Polaków,  
którzy pracowali przymusowo pod koniec likwidacji obozu  
na 4. miesiąc przed oddaniem namy kuchenki od żydo-  
wskiej. Więźniowie w obozie mieli izbę chorych i była udzia-  
łana pomoc lekarska chorym. W czasie istnienia obozu z mar-  
twoje więźniów. W obozie tym odbywały się egzekucje pra-  
dwa razy, przez powieszenie. Na pierwszy raz powiesili trzech.



więźniów z tego oboju, więźniowie wisieli na szubienicy  
ponad 12-godzin, wokół kuchni więźniów, powieszona wię-  
niów, wykonywali sami więźniowie pod rozkazem  
Gajera. Traktowanie więźniów w tym oboju, nie było wy-  
rośniąjące, który z więźniów nie pracował a strigał to  
warar dostawał łanie przez samych więźniów wyemuo-  
mych przez niemieców. Po upływie pierwszej egzekucji  
około 4-ku więźniów powieszili znów 2-ku lub 3-ku wię-  
niów, w tym samym miejscu. Powieszonych więźniów gne-  
bano po wstąpieniu fabryki, z wotków nie minowało.  
Dowodów <sup>nie ma</sup> w oboju nie powstawiło żadnych.

Zśród więźniów w oboju przebywali następujący:  
1) Szpigiel, 2) Chelfant obecnie zam. w Łodzi. 3) dwóch  
bracia Dębocy. 4) dwóch braci Zielono-Duowo. 5) Man-  
ziel. 6) Rakostki. Stazwiek niemieców zapodać nie mogą  
w tym oboju. Kierownikiem oboju tego był nie-  
mieccy Fus w stopniu kapt. Po przypomnieniu sobie nad-  
mieniam że przed pierwszą egzekucją więźniów, w tym  
oboiu wykonano egzekucję 10-ku Polaków przez po-  
wieszenie których przyswadozo z miasta i podkowano  
ich na Plantedu w płam Zieta. Natym protokół w kon-  
erono odrytano podpisano.

Budat  
[Signature]

Protokulant.  
[Signature]

Zemant.  
[Signature]